

Sygnatura akt IX C 427/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

W., dnia 07-04-2014 r.

**Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu IX Wydział Cywilny
w składzie:**

Przewodniczący: SSR Tomasz Zawiaślak

Protokolant: Agnieszka Baca-Domin

po rozpoznaniu w dniu 20 marca 2014 r. we W.

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. K.**

przeciwko **Towarzystwu (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W.**

o zapłatę

- I. zasądza od strony pozwanej Towarzystwa (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. na rzecz powódki M. K. kwotę 8.000 zł (osiem tysięcy złotych) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 lutego 2012 r. do dnia zapłaty;
- II. oddala dalej idące powództwo;
- III. zasądza od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 1.094,25 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
- IV. zasądza od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia) kwotę 570,62 zł tytułem niepokrytych wydatków;
- V. nakazuje ściągnąć z sumy zasądzonej w punkcie I na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego dla Wrocławia Śródmieścia) kwotę 499,37 zł tytułem niepokrytych wydatków.

Sygn. akt IX C 427/12

UZASADNIENIE

Powódka M. K. wniosła o zasądzenie od strony pozwanej Towarzystwa (...) S.A. w W. na swoją rzecz kwoty 15 000 zł tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 26.02.2012 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od strony pozwanej zwrotu kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2 400 zł oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Ponadto powódka wniosła o ustalenie odpowiedzialności strony pozwanej za dalsze skutki wypadku z dnia 08.04.2012 r. na przyszłość.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż w dniu 08.04.2012 r. we W. uczestniczyła w kolizji drogowej. Sprawca zdarzenia posiadał wykupioną polisę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej u strony pozwanej. Pojazd sprawcy uderzył w tył prowadzonego przez powódkę samochodu wskutek czego powódka doznała urazu szyi. Po przeprowadzonym po wypadku badaniu diagnostycznym stwierdzono u niej spłylenie lordozy szyjnej, uraz kręgow na poziomie C4 i C5.

Podana, iż odczuwane przez nią dolegliwości bólowe nie ustępują. Powódka uskarża się na bóle karku. Po kolejnej wizycie u lekarza specjalisty u powódki stwierdzono skrzywienie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa. W celu

leczenia urazów, których doznała uzyskała zwolnienie chorobowe na okres od 11 kwietnia 2011 r. do 22 kwietnia 2011 roku. Skierowana została do lekarza specjalisty neurologa z zaleceniem dalszego leczenia w poradni chirurgii ogólnej. Po zakończeniu leczenia specjalistycznego powódka rozpoczęła zabiegi rehabilitacyjne.

Wskazała, iż doznane przez nią urazy związane z wypadkiem uniemożliwiają jej normalne funkcjonowanie oraz wykonywanie czynności dnia codziennego, tj. pochylanie się, skręcanie głowy. Powyższe utrudnia jej zasypianie i leżenie w łóżku, po dłuższym unieruchomieniu ciała tj. po śnie, odczuwa ona ponadto częste drętwienie kończyn górnych.

Strona pozwana zapłaciła powódce zadośćuczynienie w kwocie 2 500 zł. Powódka domaga się zapłaty pozostałej części zadośćuczynienia, uznając wyplaconą przez pozwaną kwotę za skrajnie zaniżoną.

Strona pozwana w odpowiedzi na pozew wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana przyznała, że ponosi odpowiedzialność odszkodowawczą za skutki wypadku z dnia 08.04.2011 r. Podniosła, że na skutek przeprowadzonego postępowania likwidacyjnego przyznała powódce kwotę 4 000 zł tytułem zadośćuczynienia. W ocenie pozwanej wyplacona dotychczas powódce kwota w sposób właściwy spełnia charakter kompensacyjny i jest ekonomicznie dla powódki odczuwalna. Wobec powyższego dalsze roszczenia powódki względem pozwanej są bezpodstawne.

Wskazała, że po analizie dokumentacji medycznej powódki, konsultant medyczny pozwanej ustalił wysokość uszczerbku na zdrowiu powódki w wysokości 3 %. Pozwana wskazuje, że jest to uszczerbek aktualny, który wraz z upływem czasu oraz przebiegiem leczenia może ulec obniżeniu.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 08.04.2012 r. powódka brała udział w kolizji drogowej, którego sprawca posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej zawarte ze stroną pozwaną (...) S.A.

Okoliczność bezsporna

Wskutek wypadku powódka doznała urazu głowy i kręgosłupa, nie utraciła przytomności, była w szoku. Po wypadku powódka zgłosiła się do Szpitala im. (...) we W. gdzie po wykonanej konsultacji stwierdzono na odcinku kręgosłupa szyjnego – spłylenie lordozy szyjnej, obniżenie wysokości krążka C4-C5, zmiany zwyrodnieniowe z osteofitozą.

Lekarz specjalista chirurg do którego skierowana została powódka rozpoznał u powódki skręcenie i naderwanie odcinka szyjnego kręgosłupa i zalecił powódce konsultację neurologiczną i wskazał na potrzebę leczenia w poradni chirurgii ogólnej. W okresie od 14.04 – 28.04.2011 r. i 20.06 -12.08.2011 r. powódka uczęszczała w Zakładzie Opieki Zdrowotnej MSWiA we W. na rehabilitację leczniczą

W dniu 18.10.2011 r. lekarz specjalista chirurgii ogólnej po przeprowadzonym badaniu powódki stwierdził, iż po rehabilitacji u powódki wystąpiła poprawa. Powódka dalej odczuwa dolegliwości bólowe karku nasilające się w godzinach popołudniowych. Powódka ma wzmożenie napięcia mięśni przykręgosłupowych w odcinku szyjnym, mierną tkliwość wyrostków kolczystych, ograniczoną ruchomość, objaw szczytowy ujemny. Lekarz specjalista zalecił powódce zażywanie leków przeciwzapalnych doraźnie i okresową rehabilitację.

Dowód: - informacja dla lekarza kierującego /k. 14/,

- pracownia RTG /k. 15/,

- wizyta z dnia 12.04.2011 r. /k. 16/,

- zaświadczenie z dnia 29.04.2011 r. /k. 17/,

- wizyta z dnia 18.10.2011 r. /k. 19/.

Przed wypadkiem powódka opiekowała się swoim wnukiem. Co weekend jeździła na działkę, spotykała się z rodziną, uczestniczyła w wycieczkach rowerowych. Czynności domowe przed wypadkiem wykonywała samodzielnie.

Po wypadku powódka przez okres dwóch tygodni nosiła kołnierz ortopedyczny i zażywała tabletki przeciwbólowe. W czynnościach domowych (sprzątanie, robienie zakupów i innych pracach domowych) musiała korzystać z pomocy członków rodziny.

Powódka odczuwa częste bóle głowy, ma problem z jej obracaniem, ma osłabione ręce.

Po wypadku powódka odczuwała lęk przed ponownym podobnym zdarzeniem. Przez okres miesiąca od wypadku zrezygnowała z jazdy samochodem. Obecnie korzysta z pomocy lekarza psychiatry i zażywała leki uspokajające. Ma problemy z zasypianiem i spokojnym snem. W pracy powódka musi robić często przerwy. Powódka kontynuuje rehabilitację, gdyż odczuwa ból w szyi, karku i na barkach.

Dowód: - zeznania świadka A. M. /k. 56-57/,

- przesłuchanie powódki /k. 57-58/.

Pismem z dnia 19.04.2011 r. powódka, zgłosiła u strony pozwanej szkodę na osobie. W zgłoszeniu szkody powołała się na uraz kręgosłupa szyjnego.

Dowód: - zgłoszenie szkody z dnia 19.04.2011 r. /k. 11-13/.

Pismem z dnia 26.04.2011 r. strona pozwana poinformowała powódkę o przyjęciu szkody do rozpoznania.

Decyzjami z dnia 13.03.2012 r. oraz 20.04.2012 r. pozwana przyznała powódce zadośćuczynienie w wysokości 4000 zł.

Dowód: - pismo pozwanej z dnia 26.04.2011 r. /k. 20/,

- decyzja pozwanej z dnia 13.03.2012 r. /akta szkodowe płyta Cd k. 27/.

Na skutek zdarzenia z dnia 08.04.2012 r. u powódki wystąpił stan z urazem głowy (bez utraty przytomności) i urazem kręgosłupa: stan po urazie głowy, z pobolewaniami i zawrotami głowy – z zespołem nerwicowym pourazowym; stan po urazie skrętnym odcinka szyjnego kręgosłupa – z zespołem bólowym szyjnym typu cervicalgii, z ograniczeniem ruchomości i rwą barkowo-ramieniową obustronną.

Uszczerbek na zdrowiu powódki w związku z wypadkiem z dnia 08.04.2012 r. wynosi obecnie 5%. Ma on co najmniej charakter długotrwały. Wypadek z dnia 08.04.2012 r. skutkuje do chwili obecnej bólami i zawrotami głowy, bólami kręgosłupa szyjnego z ograniczeniem ruchomości biernej i czynnej, parastezjami kończyn górnych w zakresie unerwienia przez nerw pośrodkowy. Dolegliwości te szczególnie nasilają się przy zmianach pogodowych, przy niewielkim wysiłku fizycznym i zmuszają powódkę do przyjmowania leków przeciwbólowych oraz w sposób zasadniczy utrudniają czynności życia codziennego, jak i pracę zawodową powódki. W przyszłości wskazana będzie kontynuacja leczenia usprawniającego. Z powodu przebytego urazu mogą pojawić się w przyszłości dolegliwości bólowe kręgosłupa szyjnego połączone ze wzmożonym napięciem mięśni karku ograniczającego jego ruchomości.

Leczenie powódki prowadzone po wypadku z dnia 08.04.2012 r. w tym leczenie specjalistyczne – było prawidłowe i zasadne i było rutynowym leczeniem doznanych w wypadku urazów. Powrót powódki do pracy po 11 dniach zwolnienia lekarskiego (powódka pracuje jako sekretarka) mógł mieć wpływ na wydłużenie procesu leczenia, ale nie jest on

znaczny. Objawy i dolegliwości w okresie bezpośrednio po wypadku były znacznie większe. W miarę leczenia (i upływu czasu) stopniowo ulegały zmniejszeniu. Utrzymują się do tej pory i są długotrwałymi.

U powódki poza skutkami doznanego urazu współistnieją zmiany zwyrodnieniowo-dyskopatyczne i przeciążeniowe, samoistne, związane z wiekiem i pracą – są one postępującymi bez związku z urazem i właśnie one mogą być powodem przedłużających się dolegliwości ze strony odcinka szyjnego kręgosłupa.

Dowód: - opinia biegłych sądowych z dnia 21.02.2013 r. /k. 105-107/,

- opinia uzupełniająca z dnia 07.08.2013 r. /k. 129/

Powódka nie jest chora psychicznie w rozumieniu psychozy. Nie stwierdzono u niej zaburzeń depresyjnych, upośledzenia umysłowego. Dolegliwości na które skarży się powódka nie uniemożliwiają jej pracy zawodowej, relacji interpersonalnych i rodzinnych, nie ograniczają jej psychicznej zdolności zaspokojenia swoich podstawowych potrzeb, nie wyłączają z aktywności życiowej, nie wpłynęły na procesy poznawcze, wolicjonalne czy motywacyjne. Podawane zaburzenia lękowe, drażliwości i wybuchowość nie są głębokie, nie wpływają na codzienne funkcjonowanie.

Wypadek komunikacyjny z dnia 08.04.2011 r. nie doprowadził do trwałych następstw w zakresie zdrowia psychicznego. Brak jest podstaw do przewidywania by w sferze psychicznej ujawniły się nieznane dotąd skutki wypadku.

Bezpośrednio po wypadku dolegliwości psychiczne mogły być silniej wyrażone niż obecnie, na przykład częstsze mogły być sny związane z wypadkiem, głębiej wyrażony lęk o skutki wypadku i lęk przed prowadzeniem samochodu. Zaburzenia mogły w niewielkim stopniu utrudnić codzienne funkcjonowanie.

Dowód: - opinia biegłego sądowego z dnia 21.12.2012 r. /k. 68-73/,

- opinia uzupełniająca z dnia 11.04.2013 r. /k. 103/.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało w części na uwzględnienie.

W rozpatrywanej sprawie dla oceny zasadności podnoszonych roszczeń koniecznym było ustalenie czy w istocie obrażenia jakich doznała powódka wskutek zdarzenia z dnia 08.04.2012 r. uzasadniają przyznanie zadośćuczynienia w żądanej przez powódkę wysokości. Zważyć należy, iż strona pozwana nie kwestionowała swej odpowiedzialności co do zasady zarzucając jedynie, iż wyplacona suma zadośćuczynienia była odpowiednia.

Istotnym dowodem w sprawie były opinie biegłych z zakresu neurologii i chirurgii urazowo-ortopedycznej oraz z zakresu psychiatrii. Po wyjaśnieniach złożonych przez biegłych opinie te nie były już przez strony kwestionowane. W ocenie Sądu opinie są rzetelne, fachowe, a wnioski logicznie wyprowadzone z treści opinii.

Sąd oparł się także na zgromadzonej dokumentacji medycznej dotyczącej leczenia i rehabilitacji powódki po wypadku, na zeznaniach świadka A. M. oraz przesłuchaniu powódki.

Odpowiedzialność strony pozwanej za skutki wypadku pozostawała poza sporem. Wynika ona z art. 822 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c., art. 445 § 1 k.c. oraz art. 444 k.c.

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c. przyznanie zadośćuczynienia jest fakultatywne - zależy od uznania i oceny Sądu. Przez krzywdę należy rozumieć cierpienie fizyczne (ból i inne dolegliwości), cierpienia psychiczne (ujemne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzenia ciała albo rozstroju zdrowia w postaci np. zeszpecenia, niemożności uprawiania określonej działalności, wyłączenia z normalnego życia, itp. – por. wyrok SN z dnia 11 lipca 2000 r., II CKN 1119/98, LEX nr 50884). W doktrynie wskazano, że zadośćuczynienie pieniężne obejmuje zarówno cierpienia już doznane, jak i te które zapewne wystąpią w przyszłości (zob. G. Bieniek [w:]

Komentarz do kodeksu cywilnego. Księga trzecia – Zobowiązania. Tom 1, Warszawa 1999, s. 408; wyrok SN z dnia 3 lutego 2000 r., I CKN 969/98, LEX nr 50824). Rozmiary krzywdy wywołanej uszkodzeniem ciała lub rozstroju zdrowia mogą podlegać wahaniom - krzywda może się „rozrastać”. Ustalając całościowo wielkość krzywdy należy przewidzieć jej skutki, których granice zakreśla przewidywanie przeciętne na podstawie logicznego rozumowania (zob. uzasadnienie uchwały SN z dnia 21 listopada 1967 r., III PZP 37/67, OSNC 1968/7/113).

Pojęcie „sumy odpowiedniej” użyte w art. 445 § 1 k.c. w istocie ma charakter niedookreślony. W judykaturze i doktrynie wskazuje się przykładowe kryteria, którymi należy się kierować przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia: wiek poszkodowanego, nasilenie cierpienia i czas ich trwania, długotrwałość choroby i leczenia (pobyt w szpitalu, bolesność zabiegów, dokonywane operacje, rozmiar i trwałe następstwa zdarzenia, konsekwencje uszczerbku na zdrowiu w życiu osobistym i społecznym, zmiana jego sytuacji życiowej; zob. wyrok SN z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 681/98, OSNAP 2000/16/626).

W dawniejszym orzecznictwie podkreślano, że wysokość ta nie może być nadmierną w stosunku do doznanej krzywdy, ale musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766; wyrok S.A. w Lublinie z dnia 10 maja 2001 r., II AKa 81/01, OSA 2001/12/96; por.: M. Nesterowicz, Glosa do wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 9 marca 2001 r., I ACa 124/01, PS 2002/10/130; A. Szpunar, Glosa do wyroku SN z dnia 15 września 1999 r., III CKN 339/98, OSP 2000/4/66). Przyjmowano, iż odpowiedniość kwoty zadośćuczynienia ma służyć złagodzeniu doznanej krzywdy, a jednocześnie nie być źródłem wzbogacenia (zob. wyrok SN z dnia 9 lutego 2000 r., III CKN 582/98, LEX nr 52776).

Obecnie zauważalna jest wyraźna zmiana linii orzecznictwa Sądu Najwyższego. W uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. (I CK 131/03) wskazano, iż powołanie się przez sąd przy ustalaniu zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia. Jeszcze mocniej Sąd Najwyższy dał wyraz potrzebie zmiany spojrzenia na wysokość zadośćuczynienia w uzasadnieniu wyroku z dnia 9 listopada 2007 r. (V CSK 245/07), gdzie wskazano, iż ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną adekwatną do warunków gospodarki rynkowej.

Na podstawie opinii biegłych z zakresu chirurgii-ortopedii oraz z zakresu neurologii Sąd ustalił, że skutkiem wypadku jest długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w wysokości 5%. Z pewnością jest to jedna z okoliczności, które powinny być brane pod uwagę przy ustalaniu wielkości zadośćuczynienia (zob. wyrok SA w Katowicach z dnia 18 lutego 1998 r., I ACa 715/97, OSA 1999/2/7). Doświadczenie życiowe podpowiada, że im większy jest stopień uszczerbku na zdrowiu (rozstrój zdrowia) tym większe cierpienia poszkodowanego. Z drugiej strony możliwe jest żądanie zadośćuczynienia nawet przy braku trwałego uszczerbku na zdrowiu (zob. wyrok SN z dnia 16 lutego 2000 r., II UKN 416/99, OSNAP 2001/16/520).

Z opinii biegłego psychiatry wynika, iż skutki wypadku komunikacyjnego odbiły się w pewnym stopniu na stanie psychicznym powódki, przy czym nie utrwały się. Bezpośrednio po wypadku dolegliwości psychiczne mogły być silniejsze niż obecnie, na przykład częstsze mogły być sny związane z wypadkiem, głębiej wyrażony lęk o skutki wypadku i lęk przed prowadzeniem samochodu. Zaburzenia psychiczne mogły w niewielkim stopniu utrudniać codzienne funkcjonowanie. Obecnie stan psychiczny powódki uległ poprawie.

Należało uwzględnić także przebieg leczenia i rehabilitacji powódki.

Przed wypadkiem powódka była osobą aktywną zawodowo i fizycznie. Funkcjonowała normalnie w życiu codziennym. Nie odczuwała dolegliwości związanych ze zmianami zwyrodnieniowymi, które ujawniły się po wypadku.

Reasumując, nie ulega wątpliwości, iż w związku z samym wypadkiem, leczeniem i rehabilitacją, koniecznością zmiany sposobu funkcjonowania w życiu codziennym powódka doznawała istotnych cierpień fizycznych i psychicznych.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd doszedł do przekonania, że kwota 12.000,00 zł będzie odpowiednia w rozumieniu art. 445 § 1 kc. Biorąc pod uwagę wypłaconą już przez stronę pozwaną tytułem zadośćuczynienia kwotę 4.000 zł należało zasądzić kwotę 8.000 zł.

O odsetkach za opóźnienie w wypłacie zadośćuczynienia orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Sąd nie uwzględnił żądania ustalenia odpowiedzialności na przyszłość za skutki ww. wypadku, gdyż z opinii biegłych wynika, w przyszłości skutki odniesionych przez powódkę urazów nie powinny być powodem narastania dolegliwości czy dysfunkcji. Szkody majątkowe i krzywda powódki nie powinny się zatem rozrastać. Biegli wskazali, iż można mieć nawet nadzieję, że w najbliższej przyszłości opisane dolegliwości ulegną zmniejszeniu.

Powódka nie wykazała, aby posiadała interes prawny w odrębnym ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej za skutki ww. wypadku, które mogłyby się ujawnić w przyszłości.

W uzasadnieniu uchwały Sądu Najwyższego z dnia 24 lutego 2009 r. (III CZP 2/09) wskazano, iż interes prawny w żądaniu ustalenia odpowiedzialności strony pozwanej za szkody mogące powstać w przyszłości wyraża się nie tylko w przerwaniu biegu przedawnienia (biorąc pod uwagę obecną treść art. 442 [1] § 3 k.c. argument ten stracił na aktualności), ale także w wyeliminowaniu, a przynajmniej złagodzeniu trudności dowodowych mogących powstać w kolejnym procesie odszkodowawczym z uwagi na upływ czasu między wystąpieniem zdarzenia szkodzącego a dochodzeniem naprawienia szkody. Zdaniem Sądu najwyższego można zaryzykować twierdzenie, że drugi argument uległ obecnie wzmocnieniu.

Z zebranego materiału dowodowego wynika, iż żadna z ww. przesłanek nie zachodzi w niniejszej sprawie.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w punkcie I i II sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zd. 1 k.p.c. Powódka wygrała proces w 53,33% a strona pozwana w 46,67%. W takim samym stosunku należało rozdzielić koszty procesu pomiędzy stronami. Koszty procesu poniesione przez powódkę to 4.167 zł (2417 zł z tytułu kosztów zastępstwa procesowego, 750 zł z tytułu opłaty sądowej od pozwu, 1000 zł z tytułu zaliczki na wydatki związane z opiniami biegłych) zaś przez stronę pozwaną 2.417 zł (koszty zastępstwa procesowego). Biorąc pod uwagę stopień wygranej powódce należała się kwota 2.222,26 zł, a stronie pozwanej kwota 1.128,01 zł. Po zbilansowaniu tych należności do zapłaty na rzecz powódki pozostała kwota 1.094,25 zł.

O kosztach sądowych pokrytych tymczasowo ze środków Skarbu Państwa Sąd orzekł stosując również przepis art. 100 k.p.c w punkcie IV i V sentencji wyroku. Do pokrycia pozostała kwota 1069,99 zł, którą należało rozdzielić na strony stosownie do udziału w jakim wygrały proces. W przypadku powódki w grę wchodziło nakazanie ściągnięcia przypadającej na niej kwoty z sumy zasadzonej na jej rzecz w punkcie I sentencji wyroku.